

Katarzyna Filipek

Gwarancje niezawisłości sędziowskiej sędziów sądów powszechnych

Studenckie Zeszyty Naukowe 9/13, 7-25

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gwarancje niezawisłości sędziowskiej sędziów sądów powszechnych

§ 1. Pojęcie niezawisłości sędziowskiej

„Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. Tak stanowi art. 178 § 1 Konstytucji z 1997 r. Nie definiuje on jednak, co należy przez niezawisłość rozumieć, tak jak nie czyni tego większość regulacji ustawowych innych państw i tak, jak nie czyniła tego żadna z poprzednich polskich Konstytucji. Zawocowało to licznymi próbami sformułowań definicji doktrynalnych, które w dużym uproszczeniu sprowadzały się do podkreślenia tych samych elementów konstytuujących to pojęcie, a mianowicie do: niezależności od organów władzy wykonawczej i ustawodawczej w wydawaniu wszelkich postanowień i wyroków, podlegania wyłącznie ustawom, swobody podejmowania decyzji w granicach zakreślonych przez ustawę, orzekania na podstawie własnego sumienia. Z reguły definicje powstające na bazie tych pojęć są więc rozwinięciem lub modyfikacją zwięzłej definicji głoszącej, że sędziowie w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości podlegają wyłącznie ustawie i własnemu wewnętrznemu przekonaniu.¹

Aby niezawisłość nie była wyłącznie wzniosłą ideą i deklaracją, celem, do którego należy dążyć, niezbędne jest istnienie szeregu gwarancji umożliwiających jej realne funkcjonowanie. To, czym jest niezawisłość, wyraża się zatem przez jej gwarancje i sposób ich realizacji, bo przecież sędziowie nie są niezawiśli przez sam fakt, że stwierdzono to w którymś z przepisów.² Wynika z tego, że realizacja zasady niezawisłości zależna jest od ustroju państwa. Tak naprawdę tylko państwa demokratyczne, oparte na zasadzie trójpodziału władz, gdzie władza sądownicza jest władza odrębną i niezależną od innych, dają owym gwarancjom szanse na

¹ G. Ławnikowicz, S. Pilipiec, *Z problematyki granic niezawisłości sędziowskiej, [w:] Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa. 50 lat Wydziału Prawa i Administracji UMCS*, Lublin 1997, s. 524.

² G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości sędziowskiej w myśli prawniczej i porządku prawnym drugiej Rzeczypospolitej*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem L. Dubela, Lublin 2003, s. 238.

pełną realizację. Niektórzy autorzy³ zwracają uwagę, że już samą niezależność sądownictwa można potraktować jako swego rodzaju gwarancję niezawisłości, jako że bez podziału władzy o niezależności w ogóle nie mogłoby być mowy, a postulowane gwarancje byłyby wyłącznie pustymi hasłami i nie miałyby realnej szansy na zaistnienie w życiu codziennym.

Nadmienić trzeba, że w praktyce często zdarza się, że pojęcia niezawisłość używa się zamiennie z niezależnością. Jest to o tyle błędne, że w związku z brzmieniem art. 173 i art. 178 Konstytucji istnieją realne podstawy do zróżnicowania tych pojęć. Zgodnie z art. 173 niezależność wynika z podziału władz, natomiast niezawisłość jest związana z osobą sędziego.

Często również obok pojęcia niezawisłości pojawia się pojęcie bezstronności, które także nie jest synonimem niezawisłości, a jak słusznie wskazuje A. Rzepliński cechą stosunku sędziego do stron procesu⁴, podczas gdy niezawisłość to relacja do władzy wykonawczej, ustawodawczej i innych, potencjalnych grup nacisku.

Niezawisłość nie jest uprawnieniem osobistym sędziego, a stworzone gwarancje nie służą wyłącznie sędziemu, lecz odnieść je należy przede wszystkim do podstawowych wolności obywatelskich, których realizacja jest warunkiem prawidłowego funkcjonowania władzy sądowniczej. Potwierdza to fakt umieszczenia art. 45 (prawo do sądu), realizującego założenia wynikające z aktów międzynarodowych, w rozdziale II Konstytucji zatytułowanym „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela.”

§ 2. Pojęcie i podział gwarancji niezawisłości sędziowskiej

Przez pojęcie gwarancji niezawisłości sędziowskiej należy rozumieć stworzenie sędziemu takich warunków, które uniemożliwią jakikolwiek wpływ na sędziego z zewnątrz, a jednocześnie zapewnią sędziemu możliwość orzekania zgodnie z własnym sumieniem⁵. Gwarancje niezawisłości bywają różnie dzielone w doktrynie. Ponadto nie ma pełnej zgodności, które wartości należy potraktować jako gwarancje. Najczęściej spotykane podziały to: podział na gwarancje bezpośrednie, a więc wynikające

³ Zob. K. Piasecki, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości w Polsce*, Kraków 2005, s. 39; podobnie: A. Rzepliński, *Zasada niezależności sądów i jej ustawowa aplikacja w Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Prawa człowieka w społeczeństwie obywatelskim*, Warszawa 1993, s. 119.

⁴ A. Rzepliński, op.cit., s. 119. Zob. także: E.L. Wędrychowska, M.P. Wędrychowski, *Pojęcie „niezawisłość sędziowska” w polskim procesie karnym jako element zasady uczciwego procesu* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, „*Studia Iuridica*” 1997, s. 253.

⁵ Z. Resich, *Nauka o organach ochrony prawnej*, Warszawa 1973, s. 35.

z Konstytucji i innych ustaw, oraz pośrednie, czyli mające za zadanie chronić niezawisłość sędziego w praktyce⁶. Kolejnym podziałem jest podział na gwarancje formalne, obejmujące swym zakresem gwarancje ustrojowe i procesowe, i gwarancje materialne (jako szereg czynników społeczno-ekonomicznych i kulturowych decydujących o skuteczności gwarancji formalnych)⁷. Bardziej szczegółowy podział to pogrupowanie gwarancji w gwarancje o charakterze organizacyjnym, o charakterze procesowym, funkcjonalnym oraz gwarancje dotyczące pozycji sędziego⁸. Można również pogrupować je bardziej ogólnie: na łącznie zebrane gwarancje konstytucyjne i ustrojowe⁹, często zbiorczo określane ustrojowymi¹⁰, a dotyczące statusu sędziego oraz na gwarancje procesowe, czyli związane z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej i karnej. Gwarancjami konstytucyjnymi i ustrojowymi będą zatem: odpowiedni poziom moralno-etyczny i kwalifikacje zawodowe, stałość zawodu sędziego, materialna niezależność sędziego, niepołączalność zawodu sędziego z innymi zawodami, apolityczność sędziego, immunitet sędziowski i odpowiedzialność dyscyplinarną sędziego. Gwarancje procesowe obejmą: kolegialność składu orzekającego, jawność rozprawy sądowej, tajność narady, zasadę swobodnej oceny dowodów, instytucję wyłączenia sędziego. W dalszej części pracy przyjęty zostanie ten ostatni podział.

§ 3. Gwarancje konstytucyjne i ustrojowe

3.1. Poziom moralno-etyczny i kwalifikacje zawodowe

Jak wspomniano niezawisłość wiąże się z osobą sędziego. Słusznie zwrócono uwagę w literaturze¹¹, że niezawisłość zależy w dużej mierze od samych sędziów i żadne gwarancje nie uczynią sędziego niezawisłym, jeśli on sam z siebie taki nie jest.

Jeśli chodzi o osobowość i związane z nią odpowiednie kwalifikacje moralno-etyczne to brak kryterium służącego do oceny, kiedy owe kwalifikacje można uznać za dostatecznie odpowiednie. W art. 61 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych¹² zamieszczono wymóg cechowania się przez kandydata ubiegającego się o urząd sędziego nieskazitel-

⁶ M. Rogalski, *Niezawisłość sędziowska w procesie karnym*, Lublin 2000, s. 40.

⁷ Ibidem, s. 41.

⁸ B. Szmulik [w:] B. Szmulik, M. Żmigrodzki (red.), *Ustrój organów ochrony prawnej*, Lublin 2003, s. 120.

⁹ J. Bodio [w:] J. Bodio, G. Borkowski, T. Demendecki, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Kraków 2005, s. 16.

¹⁰ G. Ławnikowicz, S. Pilipiec, op.cit., s. 525.

¹¹ K. Piasecki, op.cit., s. 42.

¹² Dalej jako: p.u.s.p.

nym charakterem. W ustawie brak jednak definicji tego pojęcia. Zresztą zwraca się uwagę, że bardziej pożądane jest zebranie cech konstytuujących to pojęcie niż konstruowanie jego definicji. Uwzględniając szerokie spektrum poglądów w literaturze oraz pogląd NSA¹³ wyrażony przy okazji dokonywania wykładni pojęcia „nieskazitelnego charakteru” można powiedzieć, że idealny sędzia pod względem moralno-etycznym powinien być: obowiązkowy, rzeczowy, empatyczny, opanowany, stanowczy, samokrytyczny, bezstronny, prawy, o wysokiej kulturze osobistej, wewnętrznie niezależny, samodzielny w kształtowaniu swojego systemu wartości. Zasadność stawiania tak wysokich wymagań sędziom nie jest przypadkowa. Zawód sędziowski cieszy się bowiem dużym prestiżem i uznaniem społecznym, co z kolei powoduje, że osoby w nim pracujące znajdują się pod stałą obserwacją społeczną, a wszelkie negatywne zachowania sędziów szybko zyskują rozgłos na skutek działalności mediów.

Jeśli zaś chodzi o kwalifikacje zawodowe, to należy zauważyć, że pomiędzy nimi a kwalifikacjami moralno-etycznymi zachodzi ścisła zależność.¹⁴ Sędzia powinien posiadać wewnętrzną motywację i odczuwać potrzebę ciągłego pogłębiania wiedzy zdobytej podczas studiów oraz w późniejszych latach na aplikacji. W przeciwnym razie, częste i liczne nowelizacje, normowanie kolejnych dziedzin życia szybko doprowadziłyby do tego, że sędzia zmuszony byłby do korzystania z porad innych prawników, co zdecydowanie ujemnie wpłynęłoby na jego niezawisłość.

3.2. Stałość zawodu sędziowskiego

Stałość zawodu sędziowskiego związana jest z brzmieniem art. 179 Konstytucji, zgodnie z którym powołanie następuje na czas nieoznaczony, oraz z art. 180, zgodnie z którym sędziowie są nieusuwalni.

Aby pełniej zrozumieć ideę stałości zawodu sędziowskiego należy zauważyć jej związek z dwoma alternatywnymi sposobami powoływania sędziów, a mianowicie z systemem nominacji i wybieralności¹⁵. System wybieralności zakłada kadencyjność, a więc przeciwieństwo powoływania na czas nieokreślony. Sędzia musi liczyć się z tym, że charakter podejmowanych decyzji może zaważyć na tym, czy będzie mógł dalej piastować dotychczasowe stanowisko. Tego typu zagrożeniu ma zapobiegać zasada nominacji i właśnie ta zasada obowiązuje w Polsce od czasu uchwalenia Konstytucji z 1952 r. Należy jednak podkreślić, że początkowo była to nominacja

¹³ Ł. Korózs, M. Sztorc, *Ustrój sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 96.

¹⁴ J. Mokry, *Osobowość sędziowska a niezawisłość sędziowska* [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, Warszawa 1985, s. 225.

¹⁵ M. Rogalski, op.cit., s. 62.

na czas ściśle oznaczony. Dopiero po przemianach ustrojowych z 1989 roku¹⁶ zasadą stała się nominacja na czas nieoznaczony w sądach powszechnych, a wyjątkiem od niej kadencyjność sędziów Sądu Najwyższego. Obecnie zasada ta wynika z art. 180 Konstytucji. Zgodnie z § 2 „złożenie sędziego z urzędu (...) wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie”. Owe przypadki powinny być określone na tyle szczegółowo, aby nie zachodziła możliwość ich rozszerzających interpretacji, a więc aby sędzia miał pewność zajmowanego stanowiska. Zadość temu wymaganiu czyni art. 68 p.u.s.p., który w § 1–3 wymienia przyczyny rozwiązania stosunku służbowego z mocy prawa.

Komplementarną zasadą do zasady stałości zawodu sędziego jest zasada nieprzenoszalności. W przypadku braku jej uregulowania praktyczne znaczenie zasady stałości wydawać mogłoby się znikome. W rzeczywistości dla niejednego sędziego skutki zarówno bezpodstawnego usunięcia, jak i konieczności ciągłej nieuzasadnionej zmiany miejsca zamieszkania byłyby takie same i oznaczały rozwiązanie stosunku służbowego. Z tą tylko różnicą, że w pierwszym przypadku do rozwiązania stosunku dochodziłoby z mocy prawa, a w drugim na wniosek sędziego¹⁷. Zasada nieprzenoszalności wynika z art. 55 § 3 p.u.s.p., który dopuszcza od niej pewne wyjątki, albowiem z wyznaczonego przez Prezydenta miejsca służbowego późniejsze przeniesienie sędziego bez jego zgody jest możliwe tylko w enumeratywnie wyliczonych w ustawie sytuacjach.

Przeniesienie nie oznacza delegowania, o którym mowa w art. 77 p.u.s.p., a które wymaga zgody sędziego i polega na pełnieniu przez sędziego obowiązków w innej jednostce organizacyjnej.

Od rozwiązania stosunku służbowego i od przeniesienia należy odróżnić tzw. stan spoczynku, które oznacza, że sędzia pozostaje sędzią do końca życia i stosunek służbowy nie ustaje pomimo znacznej różnicy w zakresie pełnionych przez niego obowiązków¹⁸. Instytucja ta pełni o tyle funkcję gwarancji niezawisłości, że daje sędziemu pewność co do jego sytuacji życiowej i statusu społecznego z jednej strony, a z drugiej pewność co do sytuacji materialnej z chwilą przekroczenia ustalonego wieku. W tym ujęciu należy więc również do zakresu omówionej poniżej gwarancji w postaci materialnej niezależności sędziego.

¹⁶ Już w 1972 r. wprowadzono zasadę powołania na czas nieoznaczony, z tym że z możliwością wcześniejszego odwołania (M. Rogalski, op.cit., s. 63).

¹⁷ Zgodnie z art. 95 § 1 p.u.s.p. sędzia powinien mieszkać w miejscowości będącej siedzibą sądu, w którym pełni służbę.

¹⁸ M. Rogalski, op.cit., s. 68.

3.3. Materialna niezależność sędziego

O kwestii wymogu zapewnienia odpowiedniego statusu materialnego sędziego, adekwatnego do godności urzędu i zakresu nałożonych na niego obowiązków stanowi art. 178 § 2 Konstytucji. Na status materialny sędziego składa się nie tylko wynagrodzenie pobierane w okresie czynnej pracy zawodowej, ale również wspomniane zapewnienie sędziemu odpowiedniego uposażenia po przejściu w stan spoczynku.

Przez wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu i zakresowi obowiązków należy rozumieć takie wynagrodzenie, które nie zmusza sędziego do szukania innych akceptowanych bądź nieakceptowanych źródeł dochodu, i które jest wypłacane regularnie, tak, aby można było mówić o pewnej stabilizacji majątkowej sędziego. Należy odnotować jednak, że Trybunał Konstytucyjny w swoim postanowieniu¹⁹ wyraził pogląd, iż nie można mówić o bezpośredniej zależności pomiędzy wynagrodzeniem a niezawisłością. Wysokość wynagrodzenia nie powinna determinować sędziowskiej niezawisłości. Niezawisłość, bezstronność, nie jest bowiem czymś, co można wycenić. Wynagrodzenie związane jest jedynie z warunkami pracy, a że warunki pracy mają wpływ na jej jakość, można ewentualnie mówić o wpływie pośrednim.

Niezwykle istotne, a zarazem dość kontrowersyjne są same zasady (zasada równości oraz zasada wielokrotności przeciętnego wynagrodzenia) i tryb przyznawania wynagrodzeń. Zasada równości wyraża się w tym, że sędziowie zajmujący te same stanowiska otrzymują takie samo wynagrodzenie, a zatem nie ma mowy o zróżnicowaniu zarobków z uwagi na rodzaj podejmowanych przez sędziego rozstrzygnięć. Zasada wielokrotności przeciętnego wynagrodzenia to tzw. system mnożnikowy, w kształtowaniu którego istotną rolę odrywa Prezydent RP. Z tego też względu w zasadzie tej upatruje się zagrożenia dla zasady trójpodziału władz, ponieważ władza sądownicza staje się zależna pod względem finansowym od władzy wykonawczej²⁰.

Analizując przepisy konstytucyjne regulujące materię finansowej niezależności sędziego należy odnotować, że ich adresatem nie są sędziowie, a jedynie odpowiednie organy państwa mające za zadanie urzeczywistnić gwarancje zamieszczone w tych normach poprzez konkretne rozwiązania legislacyjne²¹. Wypełnienie tego obowiązku przez Państwo jest istotne chociażby z tego powodu, że jego prawidłowe wykonanie bądź niewykonanie ma wpływ nie tylko na realizację tej gwarancji, ale także kolejnej, którą jest wymóg niepołączalności zawodu sędziego z innymi zawodami.

¹⁹ P 12/98, OTK 2000/2/67.

²⁰ J. Gudowski (red.), *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, Warszawa 2002, s. 260.

²¹ *Ibidem*, s. 262; zob. także P8/00, OTK 2000/6/189.

3.4. Niepołączalność zawodu sędziego z innymi zawodami

Zasada *incompatibilitas* ma zastosowanie nie tylko do zawodu sędziego. Określone ograniczenia w zakresie podejmowania dodatkowego stałego zatrudnienia występują również przy okazji wykonywania np. zawodu prokuratora²².

Zakaz dotyczący sędziego unormowany w art. 86 p.u.s.p. pełni kilka funkcji. Po pierwsze z punktu widzenia niezawisłości ma za zadanie nie dopuścić do sytuacji, w której sędzia znajduje się w stosunku podwładności lub zależności. Groziłaby ona bowiem możliwością wywierania na sędziego presji i godziła w jego bezstronność. Poza tym chodzi o względy czysto praktyczne, czyli o to, by dodatkowe zajęcie nie odbywało się kosztem jakości pełnionej funkcji w wymiarze sprawiedliwości lub co gorsza uchybiało godności urzędu sędziego. W świetle ustawy p.u.s.p. każde zatrudnienie inne niż na stanowisku sędziego jest zatrudnieniem o charakterze dodatkowym. Jedynym wyjątkiem od tego zakazu jest możliwość pracy na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym, o ile sędzia wywiąże się z obowiązku uprzedniego powiadomienia właściwego Prezesa lub Ministra Sprawiedliwości o zamiarze podjęcia zatrudnienia na tych stanowiskach i o ile podmioty te nie zgłoszą sprzeciwu. W § 2 pojawia się zakaz podejmowania innego zajęcia lub sposobu zarobkowania, a więc o wszelkie inne czynności nie będące zatrudnieniem, ale cechujące się określoną regularnością²³. Naruszenie przepisów z art. 86 skutkuje odpowiedzialnością dyscyplinarną.

Gwarancja w postaci niepołączalności z innymi zawodami wiąże się z zasadą apolityczności w tym sensie, że zgodnie z art. 103 § 2 Konstytucji sędzia nie może sprawować mandatu poselskiego.

3.5. Apolityczność sędziego

Wymóg apolityczności sędziego statuuje art. 178 § 3 Konstytucji. W obecnym stanie prawnym wymóg ten odnosi się nie tylko do apolityczności pojmowanej jako apartyjność. Jest to pojęcie dużo szersze i obejmuje swym zakresem także dwie inne formy działalności obywatelskiej, tj. przynależność do związku zawodowego oraz prowadzenie działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Nadal jednak płaszczyzna apartyjności jest najbardziej znamieną dla tej gwarancji i w związku z tym, zdarza się, że w literaturze i w życiu codziennym stosuje się te dwa słowa zamiennie.

Obecny art. 178 § 3 to pierwsze konstytucyjne unormowanie tej kwe-

²² Zob. np. art. 49 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206).

²³ J. Gudowski (red.), op.cit., s. 246.

stii od roku 1945, w którym dekretem z dnia 15 marca oficjalnie zniesiono tę istniejącą jeszcze przed wojną gwarancję²⁴. W zamian od tego czasu podkreślano, że odpowiednie przekonania polityczne są „niezbędnym warunkiem, aby prawo jako wyraz woli społeczeństwa i polityki państwa było stosowane nie w sposób formalistyczny, ale zgodnie z wyrażoną w nich polityką państwa i pełną znajomością realiów życia społecznego”²⁵ oraz, że „sędzia obowiązany jest wiernie służyć Polsce Ludowej, być wierny względem ustroju i władz Państwa Ludowego, sprawiedliwość wymierzać praworządnie, zgodnie z interesami tego państwa”²⁶. Założenia te miały oczywiście poparcie w zabarwionej ideologicznie argumentacji. Podnoszono, że sędzia bez wyrobienia politycznego, sędzia ponadklasowy, to sędzia w istocie oderwany od realiów i oczekiwań społecznych, a tego nawet kwalifikacje zawodowe na najwyższym poziomie nie są w stanie zastąpić. Taki sędzia to doskonały obiekt do manipulacji, jako że brak własnych przekonań zmusza go do bezkrytycznego przyjmowania za własne racji innych. Brak kompetencji i samodzielności sędziego krzywdzi zatem strony i negatywnie wpływa na wizerunek państwa. W nauce socjalistycznej argumentowano również, że nie ma sędziego zupełnie apolitycznego²⁷ i nie chodzi tu bynajmniej o przynależność do partii, ponieważ przynależność to tylko sposób na formalne uzewnętrznienie swoich poglądów. Przekonań politycznych nie można wyeliminować²⁸ poprzez samo zakazanie przynależności, dlatego też sędzia oficjalnie niezrzeszony i niesolidaryzujący otwarcie z żadnym ugrupowaniem może pośrednio w mniej lub bardziej wyrazisty sposób dawać wyraz swoim sympatiom poprzez charakter wydawanych orzeczeń i ich uzasadnień.

Wyłania się tu kolejne zagadnienie, aktualne również współcześnie, a mianowicie problem sędziego jako obywatela. Każdemu obywatelowi przysługuje prawo posiadania własnych poglądów i przekonań, nie można zatem tego prawa odmówić sędziemu. W gestii sędziego pozostaje znalezienie „złotego środka” pomiędzy umiejętnym korzystaniem z przysługujących mu jako obywatelowi praw a prawidłowym kształtowaniem swego wizerunku jako niezawisłego i bezstronnego sędziego. Odnosi się to nie tylko do działalności *stricto* politycznej, ale również do pozostałych

²⁴ G. Ławnikowicz, S. Pilipiec, op.cit., s. 532.

²⁵ M. Jabłoński, *Uwagi o ewolucji gwarancji niezawisłości i niezależności sędziów i sądów powszechnych*, Acta Universitatis Wratislaviensis – Prawo 257/1997, s. 120.

²⁶ J. Mokry, op.cit., s. 221.

²⁷ Ibidem, s. 229.

²⁸ S. Paweła, *Zasada niezawisłości sędziowskiej w poglądach Trybunału Konstytucyjnego* [w:] A. Jankiewicz, J. Trzcziński (red.) *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, Warszawa 1996, s. 145.

dwóch aspektów apolityczności. Należy zauważyć, że wymóg apolityczności nie ma zastosowania do ławników.

3.6. Immunitet sędziowski

Podstawowym celem istnienia wszelkich immunitetów jest wyłączenie lub stworzenie utrudnienia proceduralnego pociągania do odpowiedzialności karnej (albo administracyjnej) grupy osób, którym immunitety zostały przyznane, a to przez zapewnienie im nie skrępowanych obaw ścigania warunków do wykonywania ich funkcji. U podstaw każdego immunitetu leży jego wyjątkowość (...), generalność przyznawania (...) i uzależnienie od charakteru funkcji (...)²⁹. W przypadku sędziów chodzi więc o ochronę przed nadużyciami ze strony innych władz lub innych podmiotów, które za pomocą środków przewidzianych w postępowaniu karnym próbowałyby wywrzeć wpływ na osobę sędziego lub dążyłyby do wyeliminowania sędziego z danego składu orzekającego. Celem immunitetów nie jest jednak zapewnienie bezkarności i w związku z tym obowiązywanie immunitetu nie jest bezwzględne. Przystaje on obowiązywać na skutek odpowiedniej uchwały sądu dyscyplinarnego.

Immunitety występują w dwóch postaciach: albo jako immunitety materialne, albo jako immunitety formalne. Różnią się tym, że o ile immunitet materialny znosi karalność czynu, skutkiem czego możliwe jest co najwyżej wymierzenie kary dyscyplinarnej, to immunitet formalny owej karalności nie znosi – czyn nadal pozostaje czynem przestępnym i karalnym, ale wyłączona jest możliwość ścigania na drodze postępowania karnego³⁰. Immunitet obejmuje wszystkie czyny sędziego, czyli nieistotny jest czas ich popełnienia oraz ich powiązanie z działalnością jurysdykcyjną. Kiedy mowa o wszystkich czynach, to rozumie się przez to działania lub zaniechania mogące zaowocować odpowiedzialnością karną lub administracyjną. Tym samym art. 80 i 81 p.u.s.p. regulujące problematykę immunitetów nie mają zastosowania do spraw cywilnych, co jest dodatkowo podkreślone przez nieumieszczenie ich przez ustawodawcę w rozdziale prawa i obowiązki.

Immunitet wynikający z art. 181 Konstytucji i art. 80 p.u.s.p. to immunitet procesowy obejmujący dwa zakazy: zakaz zatrzymania i zakaz pociągnięcia do odpowiedzialności karnej lub administracyjnej. Wyjątkiem od zakazu zatrzymania, które to de facto stanowi krótkotrwałe pozbawienie wolności, jest zatrzymanie na gorącym uczynku, czyli w chwili realizacji znamion przestępstwa.

²⁹ J. Kubiak, J.R. Kubiak, *Immunitet sędziowski*, PS 11–12/1993, s. 3.

³⁰ E. Skrętowicz, R. Kmiecik, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2004, s. 212.

Z kolei immunitet przysługujący sędziemu na podstawie art. 81 to immunitet materialny. Oznacza to, że za wykroczenia sędzia ponosi wyłącznie odpowiedzialność dyscyplinarną i nie ma takiej możliwości, by odpowiadał za nie przed innym organem niż sąd dyscyplinarny. Można zatem powiedzieć, że czyny normalnie karalne stają się w tym wypadku niekaralne.

Oczywiście immunitet nie chroni w żaden sposób tych sędziów, którzy de facto sędziami już nie są z powodu rozwiązania stosunku służbowego na skutek orzeczenia sądu powszechnego lub dyscyplinarnego.

3.7. Odpowiedzialność dyscyplinarna

Podleganie przez sędziego w określonych przypadkach odpowiedzialności dyscyplinarnej pełni dwie zasadnicze funkcje. Z perspektywy gwarancji niezawisłości sędziowskiej zabezpiecza sędziego przed bezpodstawnym wszczynaniem i prowadzeniem postępowania przeciwko sędziemu przed sądami powszechnymi na zasadach ogólnych, przekazując określone kategorie spraw wyłącznie sądom dyscyplinarnym. Jednocześnie pełni funkcję prewencyjną, zapobiegając nadużywaniu przez sędziego uprawnień związanych z instytucją immunitetu.

Konieczność istnienia odrębnego sądownictwa w sprawach dyscyplinarnych nigdy nie wzbudzała wątpliwości. Zastrzeżenie jednakże wzbudzało sposób obsadzenia sądu dyscyplinarnego. Z jednej strony postulowano, aby wszelkie postępowania dotyczące sędziów odbywały się tylko przed sądem lub ławą złożoną z sędziów, a z drugiej strony podnoszono, że taki skład sądu może wzbudzać podejrzenia co do jego zupełnej obiektywności. Trudno byłoby jednak znaleźć argumenty przemawiające za obsadzeniem sądów dyscyplinarnych osobami spoza środowiska sędziowskiego, skoro sędziemu tak jak każdemu innemu obywatelowi przysługuje prawo do sądu oparte na zasadach wynikających z Konstytucji (art. 45), Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (art. 10) oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 14).

Z charakteru zadań, jakie ma do spełnienia sądownictwo dyscyplinarne wynikają pewne odmienności w stosunku do postępowań wynikających z odpowiedzialności karnej czy cywilnej sędziego. Znamienne jest to, że w pierwszej instancji orzeka sąd apelacyjny, a w drugiej Sąd Najwyższy, do kompetencji których należy rozpatrywanie dwóch kategorii przewinień dyscyplinarnych, tj. przewinień służbowych, w tym oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa oraz uchybień godności urzędu, a także innych spraw przekazanych przez ustawę. Przewinienie służbowe można zdefiniować jako naruszenie przez sędziego obowiązku wynikającego z przepisów prawa lub zlecenia służbowego wydanego przez organ admi-

nistracji rządowej i w granicach zawartego tam upoważnienia³¹. Natomiast przewinienie pod postacią oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa występuje, gdy zastosowanie tych przepisów jest niewątpliwie błędne i narusza ono podstawowe zasady wykładni i stosowania prawa. Skutkami takiego przewinienia są negatywne konsekwencje dla stron oraz samego przebiegu postępowania³². Uchybienie godności urzędu, która wyraża się m.in. w zdolności całego środowiska sędziowskiego, jak i poszczególnych sędziów do zachowania wierności ślubowaniu sędziowskiemu i utrzymywaniu nieposzlakowanego charakteru³³, związane jest z kolei zarówno z zachowaniem sędziego w związku z wykonywanym zawodem, jak i w życiu prywatnym.

Ponieważ przepisy ustawy p.u.s.p. nie określają przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej przyjmuje się, że w związku z występującym w omawianej ustawie odesłaniem do odpowiedniego stosowania Kodeksu postępowania karnego, przesłanki te będą podobne do przesłanek odpowiedzialności karnej³⁴. Jeśli chodzi natomiast o kary, które można orzec, to są one specyficzne dla odpowiedzialności dyscyplinarnej i obejmują zgodnie z art. 109 § 1 p.u.s.p.: upomnienie, nagane, usunięcie z zajmowanej funkcji, przeniesienie na inne miejsce służbowe oraz złożenie sędziego z urzędu.

§ 4. Gwarancje procesowe

4.1. Zasada udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości

Zasada udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości może być zrealizowana albo w formie sądów przysięgłych albo sądów ławniczych. Pomimo że obie formy zakładają udział sędziów obywatelskich, czyli niefachowych przedstawicieli społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości, to funkcjonują one na odmiennych zasadach. Jeżeli chodzi o sądy przysięgłych to występuje tu podział uprawnień pomiędzy sędziów przysięgłych a sędziów zawodowych i właśnie tego rodzaju sądy działały w Polsce do 1938 r. Po wojnie zabrakło aktu wykonawczego przywracającego ich funkcjonowanie. Przywrócono natomiast reformą z roku 1950 instytucję sądów ławniczych. Polegała ona na wprowadzeniu ławników do sądów karnych i cywilnych pierwszej instancji.

³¹ J. Kubiak, J.R. Kubiak, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, PS 11-12/1993, s. 13.

³² J. Gudowski (red.), *op.cit.*, s. 326.

³³ J. Kubiak, J.R. Kubiak, *op.cit.*, s. 10.

³⁴ J. Bodio [w:] J. Bodio, G. Borkowski, T. Demendecki, *op.cit.*, s. 55.

U podstaw tworzenia składów ławniczych leży przekonanie, że zdecydowanie trudniej jest wywrzeć wpływ na kilka osób niż na pojedynczego sędziego. Tak skonstruowany skład orzekający nie tylko zwiększa społeczne zaufanie do sądu jako organu wolnego od nacisków z zewnątrz, ale także kreuje wizerunek sądu jako bliższego społeczeństwu i będącego jego częścią, a nie ulokowanego gdzieś poza społeczeństwem. Ponadto obecność ławników ma wpływać na sędziów mobilizująco, tak, aby swoje obowiązki wykonywali jak najefektywniej. Chodzi zatem o stworzenie takiej sytuacji, w której sędzia ma świadomość oceny przez innych sposobu wykonywania swoich zadań. Jednocześnie zadaniem ławników jest służenie sądowi swoim doświadczeniem zawodowym i życiowym, pomocnym w ocenie faktów na podstawie kryteriów pozaprawnych. Stąd też określa się ich czasami mianem sędziów faktu i stąd też różnice w zakresie wymagań stawianym osobom starającym się o urząd sędziowski i tym, którzy pretendują do pełnienia funkcji ławnika. Znamienne jest, że ławnicy w zakresie orzekania są pełnoprawnymi sędziami, z którymi razem tworzą skład sądu.

W związku z powyższym i zgodnie z treścią art. 169 §1 p.u.s.p. skonstruowanego na kształt art. 178 § 1 Konstytucji, ławnikom tak jak sędziom przysługuje atrybut niezawisłości, chociaż w przypadku ławników inne są gwarancje tej niezawisłości. Ich odmienność wynika ze specyficznego charakteru funkcji ławnika, który nie jest przecież powołany na stałe, a na określony z góry okres czasu, i który na co dzień wykonuje zupełnie inny zawód. Naturalnie więc nie mają tu w pełni zastosowania gwarancje dotyczące stałości zawodu sędziego oraz niepołączalności z innymi zawodami. W ograniczonym zakresie te gwarancje przejawiają się w dopuszczalności odwołania ławnika tylko z powodu zaistnienia przyczyn wskazanych w ustawie oraz w zakazie pełnienia funkcji ławnika równocześnie więcej niż w jednym sądzie. Typową tylko dla ławników gwarancją jest natomiast zakaz naruszenia praw pracowniczych z powodu wykonywania funkcji ławnika.

4.2. Jawność rozprawy sądowej

Jawność postępowania sądowego oznacza, że wszystkie informacje z postępowania mogą zostać ujawnione społeczeństwu i każdy ma prawo wstępu na rozprawę odbywającą się jawnie³⁶. Dzięki temu zasada ta pełni jednocześnie dwie funkcje – jest formą kontroli społecznej wymiaru sprawiedliwości (stąd czasami używa się zamiennie określenia zasada publiczności), a zarazem gwarancją niezawisłości. Ze względu na funkcję kontrolną zasada ta często poruszana jest przy okazji zasady prawa to

³⁶ M. Rogalski, op.cit., s. 113.

sądu. Jako przeciwieństwo zasady tajności wywołującej zwykle nierzadko pejoratywne skojarzenia ze średniowiecznym procesem inkwizycyjnym i idąc dalej z całą gamą naruszeń wolności i praw człowieka i obywatela, zasada jawności stanowi obecnie w wielu ustawodawstwach jedną z podstawowych gwarancji sprawiedliwego procesu. Jawność postępowania, o której stanowi art. 9 Kodeksu postępowania cywilnego i rozdział 42 Kodeksu postępowania karnego, wpływa pozytywnie na zachowanie i obiektywizm samych sędziów, mających świadomość znajdowania się pod ciągłą obserwacją społeczeństwa oraz wpływa negatywnie na podejmowanie ewentualnych prób wywarcia nacisku na sędziów. Daje również sędziom szansę na publiczne wyjaśnienie motywów, które zadecydowały o ostatecznym kształcie podjętych przez nich rozstrzygnięć.

Jednocześnie należy zauważyć, że nie jest to zasada o charakterze bezwzględny, bo chociaż traktowana jest ona zarówno w Konstytucji, ustawie p.u.s.p., Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych jako pewien standard, to każdy z tych aktów prawnych z góry zakłada możliwość jej ograniczenia. Charakter ograniczeń zależy od tego, w którym ujęciu w danym przypadku jawność jest rozumiana. Można bowiem mówić o jawności zewnętrznej, a więc o jawności wobec osób nie zainteresowanych rozstrzygnięciem w sposób bezpośredni oraz o jawności wewnętrznej, czyli jawności wobec stron, która obejmuje również uprawnienie do przeglądania akt i otrzymywania odpisów i wyciągów. Wyłączenie jawności może dotyczyć całości lub części postępowania, ale jak zastrzega Kodeks postępowania cywilnego w art. 153 i Kodeks postępowania karnego w art. 360, odnosi się to do jawności zewnętrznej, a nie wewnętrznej. Ta ostatnia wyłączona być nie może, ponieważ uniemożliwiłoby to skuteczną obronę, ale dostaje poważnych ograniczeń chociażby w postaci posiedzeń niejawnych, na które wstęp poza sądem i protokolantem mają tylko osoby wezwane. O wyłączenie jawności zewnętrznej może wnioskować strona lub może ono nastąpić z urzędu ze ściśle określonych przyczyn, których zakres określa ogólnie art. 45 § 2 Konstytucji, a szczegółowo reguluje każda z procedur.

Konsekwencje bezpodstawnego wyłączenia jawności wewnętrznej mogą być różne. Postępowanie może być uznane za nieważne lub okoliczność ta może stanowić podstawę wznowienia. Jeśli natomiast wyłączono bezzasadnie możliwość udziału publiczności, fakt ten może być postawą wniesienia apelacji³⁶.

³⁶ J. Bodio [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz*, Kraków 2005, s. 45.

4.3 Tajność narady

Gwarancja w postaci tajności narady związana jest z gwarancją jawności rozprawy sądowej. O ile sama rozprawa co do zasady jest jawna, to narada jest zawsze tajna i objęta jest zakazem dowodowym zupełnym bezwzględny, co oznacza, że przeprowadzanie dowodu na tę okoliczność jest niedopuszczalne. Narada obejmuje dyskusję nad stanem faktycznym i prawnym, głosowanie nad mającym zapaść orzeczeniem i mającymi zasadniczymi powodami rozstrzygnięcia oraz spisanie sentencji wyroku³⁷ (art. 323 zd. 2 Kpc). W związku z powyższym nie można ocenić, jaki był przebieg dyskusji nad wyrokiem i jaki był wkład danego sędziego w ostateczny kształt rozstrzygnięcia. Można rzec, iż w tym zakresie sędziowie pozostają anonimowi. Taka sytuacja zapewnia komfort orzekania zgodnie z własnym przekonaniem bez obawy o ewentualną krytykę i zarzuty z zewnątrz. Pewność tę wzmaga sposób podpisania orzeczenia przez wszystkich sędziów, również przez sędziego, który został przegłosowany. Jeśli sędzia wyrazi taką wolę ma prawo zgłosić zdanie odrębne i fakt zgłoszenia zdania odrębnego podlega ujawnieniu. Zdanie odrębne jest więc procesową gwarancją (...) niezawisłości, gdyż umożliwia zareagowanie na rozstrzygnięcia niezgodne z sumieniem (...) nie tylko przez głosowanie przeciwko takiemu orzeczeniu, ale i przez wyrażenie swojego sprzeciwu „na zewnątrz” w formie zdania odrębnego³⁸. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego (III CRN 249/73)³⁹, zdanie odrębne i jego uzasadnienie jest jedyną formą, w jakiej mogą zostać wyrażone odmienne zapatrywania sędziego. Zwrócić należy ponadto uwagę na samą kolejność głosowania, która odbywa się poczynając od najmłodszego stażem sędziego do przewodniczącego (a w przypadku ławników od najmłodszego wiekiem do najstarszego), dzięki czemu nie zachodzi obawa, że sędzia najmłodszy głosując kieruje się autorytetem najbardziej doświadczonego sędziego, przez co nie wyraża w istocie swojego zdania, lecz w dużej mierze *a priori* przyjmuje za słuszne cudze argumenty. Wszyscy członkowie biorący udział w głosowaniu i naradzie zobowiązani są do zachowania w tajemnicy przebiegu tych czynności. Wynika to m.in. z brzmienia art. 85 p.u.s.p. zobowiązującego sędziego do zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o których powziął wiadomość ze względu na swój urząd poza jawną rozprawą sądową.

³⁷ Wyrok SN, II KK 168/03, Prok. i Pr. 2004/9/7.

³⁸ M. Rogalski, op.cit., s. 125.

³⁹ OSNC 1974/7–8/140.

4.4. Zasada swobodnej oceny dowodów

Zasada swobodnej oceny dowodów, oparta jest na kryteriach niesformalizowanych i pozaprawnych, realizowana na etapie postępowania dowodowego w procesie cywilnym i karnym, ma na celu umożliwienie sądowi dokonania ustaleń faktycznych będących podstawą rozstrzygnięcia. Brak formalnej hierarchii dowodów ze względu na ich moc i wiarygodność nie oznacza jednak, że jest to ocena dowolna. Granice swobodnej oceny dowodów są mianowicie zakreślone przez art. 233 Kpc i art. 7 Kpk, które stanowią, że przekonanie sędziego odgrywające decydującą rolę w tej ocenie musi spełniać kilka kryteriów.

Po pierwsze, nie może mieć miejsca sytuacja, w której sąd ocenia dowody wybiórczo. Materiał dowodowy stanowi pewną całość, do której sąd musi się odnieść, chodzi więc o wszelkie przeprowadzone w postępowaniu dowody, a także okoliczności towarzyszące ich przeprowadzeniu. Szczególne znaczenie ma tu § 2 art. 233 Kpc, zgodnie z którym, sąd bierze pod uwagę także negatywne zachowania stron utrudniające lub uniemożliwiające przeprowadzenie postępowania dowodowego. Brak odpowiedzialności tego przepisu w Kodeksie postępowania karnego związany jest z obowiązującą w procesie karnym zasadą *nemo se ipsum accusare tenetur*, z którą istnienie przepisu o takiej treści byłoby nie do pogodzenia. Zasada *nemo se ipsum* oznacza bowiem, że nikt nie ma obowiązku zgłaszania dowodów przeciwko sobie i nie można z takiego zachowania wywodzić negatywnych konsekwencji. Po drugie przyjmuje się, że sąd dokonując ustaleń faktycznych kieruje się zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wiąże się to z koniecznością powoływania biegłych, jeżeli sprawa wymaga wiadomości specjalnych, chociaż opinie wydane przez biegłych również podlegają swobodnej ocenie.

Zasada swobodnej oceny nazywana bywa kontrolowaną oceną dowodów, co wynika z obowiązku uzasadnienia wyroku w formie ustnej z podaniem najważniejszych powodów wyroku lub w formie pisemnej na żądanie strony. Znaczenie uzasadnienia jest o tyle doniosłe, że sędzia zaznacza w nim m.in. jakie dowody uznał za wiarygodne, a które na takie określenie jego zdaniem nie zasłużyły. Dzięki temu w toku kontroli instancyjnej sąd odwoławczy, zwracający szczególną uwagę na uzasadnienie ustaleń faktycznych, ma możliwość zapoznania się z motywami kierującymi sędzią wydającym takie a nie inne orzeczenie, a sędzia orzekający w niższej instancji ma możliwość obrony swoich argumentów i wykazania prawidłowości swojego rozumowania. Oczywiście sąd odwoławczy nie jest związany w żaden sposób oceną dowodów przez sąd niższej instancji. Cięży wręcz na nim obowiązek ponownej oceny całego zebranego materiału wedle własnego przekonania.

W polskiej procedurze, tak cywilnej, jak i karnej występują jednak pewne instytucje, które należy uznać za ograniczenia omawianej zasady. Przede wszystkim chodzi tu o kwestie prejudycjalności⁴⁰, a więc związania sądu cywilnego wyrokiem sądu karnego, tzw. domniemań prawnych niewzruszalnych, ograniczeń w zakresie przesłuchania stron i przeprowadzenia dowodów ze świadków (art. 246–247 Kpc) oraz zakazów dowodowych respektujących inne zasługujące na ochronę dobra prawne.

4.5. Wyłączenie sędziego

Instytucja wyłączenia sędziego jest nie tyle gwarancją niezawisłości, co konsekwencją braku niezawisłości w konkretnej sytuacji sędziego, która uniemożliwia bezstronne zachowanie⁴¹. Jego wyłączenie ma zapobiec potencjalnemu podnoszeniu zarzutów o stronniczość i zależność przy podejmowaniu decyzji w konkretnych sprawach, chociaż żaden z artykułów wprost nie wskazuje, że możliwe jest wyłączenie sędziego z obawy przed możliwością naruszenia jego niezawisłości⁴². Tym samym instytucja wyłączenia daje szansę sędziemu na uwolnienie się od sytuacji, w której w jego mniemaniu byłby zmuszony do działania pod naciskiem⁴³. W tym ujęciu wyłączenie sędziego pełni trzy funkcje: po pierwsze zapewnia bezstronność orzekania, po drugie utwierdza zaufanie społeczne do bezstronności sądu, a po trzecie pozwala na eliminację konfliktów w sumieniu sędziego.

Przepisy obydwu procedur regulują dwie formy wyłączenia sędziego: wyłączenie z mocy prawa (tzw. *iudex inhabilis*) i wyłączenie na wniosek stron (*iudex suspectus*). Enumeratywnie wymienione przyczyny wyłączenia z mocy prawa z art. 48 § 1 Kpc i 40 § 1 Kpk można ogólnie podzielić na 3 grupy: na wyłączenie z powodu bezpośredniego zainteresowania sprawą, ze względu na stosunki łączące sędziego ze stroną oraz wyłączenie ze względu na uprzednią rolę procesową, jaką sędzia pełnił w sprawie.

W przypadku zaistnienia przyczyn uzasadniających wyłącznie sędziego z mocy prawa, następuje konieczność wzięcia ich pod uwagę przez sąd z urzędu. Sędzia jest bowiem nieodpowiedni do orzekania w danej sprawie i nie może wykonywać żadnych czynności postępowania, a jego dalszy w niej udział w postępowaniu cywilnym powoduje nieważność postępowania i może uzasadniać wznowienie postępowania, a w procesie karnym stanowi obecnie jedynie bezwzględną przyczynę odwoławczą, z uwagi na zniesienie instytucji nieważności postępowania.

⁴⁰ J. Jodłowski, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, Z. Resich, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2005, s. 416.

⁴¹ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 223.

⁴² M. Rogalski, op.cit., s. 110.

⁴³ Z. Resich, op.cit., s. 50.

Druga forma wyłączenia o charakterze względnym, czyli wyłączenie na wniosek stron lub samego sędziego ma zastosowanie, gdy nie zachodzi żadna z przyczyn z art. 40 § 1 Kpk lub 48 §1 Kpc, a mimo to z uwagi na istniejący stosunek między sędzią a jedną za stron lub jego przedstawicielem zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby on wywoływać wątpliwości co do bezstronności tego sędziego. Nie podano tutaj zamkniętego katalogu przyczyn, konsekwencją których byłoby wyłącznie sędziego, ale jedynie wskazano pewien ogół sytuacji, w których potencjalnie mogłoby dojść do naruszenia niezawisłości sędziego.

Skutki naruszenia art. 41 § 1 Kpk i art. 49 Kpc są daleko mniej idące niż w przypadku obrazy przepisów normujących wyłączenie z mocy prawa. Mogą one stanowić podstawę apelacji, jako że zarzutem apelacyjnym może być każda nieprawidłowość postępowania, która w odczuciu strony skarżącej przyczyniła się do wydania błędnego orzeczenia.⁴⁴ Nie zachodzi tu nieważność postępowania, a jedynie, zgodnie z art. 386 § 1 Kpc, zmiana wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez sąd drugiej instancji. Podobne uregulowanie zawiera Kodeks postępowania karnego, który w art. 438 wymieniającym tzw. względne przyczyny odwoławcze w pkt. 2 stanowi, że orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia.

Wyłącznie całego sądu jest niedopuszczalne w żadnej z procedur. Skutek w postaci wyłączenia całego sądu zajdzie jedynie w przypadku, gdy strona wykaże istnienie pomiędzy nią a każdym z sędziów takiego stosunku, który to wyłączenie uzasadnia⁴⁵.

§ 5. Wnioski

Jak wspomniano na początku, przedstawiony podział gwarancji to jeden z wielu, jakich można dokonać. Podobnie sam katalog wartości, którym zostało przyznane miano gwarancji różni się w zależności od autora poruszającego tę kwestię. Rozbieżności te wynikają z faktu, że nie ma jednego ustawowego katalogu gwarancji niezawisłości sędziowskiej, a są to normy porozrzucane po różnych kodyfikacjach ustrojowych i procesowych i niektóre z gwarancji nie wynikają z jednego przepisu lecz z wielu odrębnych. Nawet gdy jednoznacznie można wskazać podstawę normatywną danej gwarancji, to ustawodawca przy żadnej z nich nie posługuje się bowiem zwrotem „gwarancja”. Warto odnotować, że niektóre normy uznawane za gwarancje, szczególnie normy o charakterze procesowym, zabezpieczają realizację także i innych wartości chronio-

⁴⁴ J. Jodłowski, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, Z. Resich, K. Weitz, op.cit., s. 466.

⁴⁵ Zob. postanowienie SN, III AO 3/96, OSNP 1997/16/305.

nych prawem, a pośrednio wpływają na ochronę niezawisłości sędziowskiej. Wszystkie przedstawione gwarancje są równorzędne i nie można wprowadzać ich hierarchii lub wypełniać ich selektywnie. Dopiero kompletna realizacja wszystkich wymienionych gwarancji jest w stanie faktycznie zapewnić sędziom poczucie niezawisłości, chociaż nie można nie zauważyć, że w różnych państwach na świecie przyjęto odmienne rozwiązania prawne służące tej realizacji. Chodzi tu np. immunitet w sprawach cywilnych, apolityczność, niepołączalność z innymi zawodami czy status materialny. Od roku 1989 polskie uregulowania w zakresie problematyki niezawisłości sędziowskiej nie odbiegają od standardów europejskich, przede wszystkim dzięki temu, że Polska jest sygnatariuszem licznych aktów poruszających zagadnienie statusu sędziów i organizacji sądownictwa. Oczekiwać zatem należy, iż w przyszłości razem z dalszą unifikacją z prawem międzynarodowym problem naruszeń niezawisłości będzie systematycznie malał, a same gwarancje nie będą wzbudzać kontrowersji i rozbieżności interpretacyjnych zarówno w środowisku prawniczym jak i w społeczeństwie. Wpłyne to z całą pewnością na umocnienie i stabilizację „trzeciej władzy” w państwie, jaką jest władza sądownicza, a tym samym na funkcjonowanie całego demokratycznego państwa polskiego.

Bibliografia:

Bodio J., Borkowski G., Demendecki T., *Ustrój organów ochrony prawnej*, Kraków 2005.

Gudowski J. (red.), *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, Warszawa 2002.

Jabłoński M., *Uwagi o ewolucji gwarancji niezawisłości i niezależności sędziów i sądów powszechnych*, Acta Universitatis Wratislaviensis – Prawo 257/1997.

Jakubecki A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego, Praktyczny komentarz*, Kraków 2005.

Jodłowski J., Lapiere J., Misiuk–Jodłowska T., Resich Z., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2005.

Korózs Ł., Sztorc M., *Ustrój sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2002.

Kubiak J., Kubiak J.R., *Immunitet sędziowski*, „Przegląd Sądowy” 1993, nr 11–12.

Kubiak J., Kubiak J.R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, „Przegląd Sądowy” 1994, nr 4.

Ławnikowicz G., *Idea niezawistości sędziowskiej w myśli prawniczej i porządku prawnym drugiej Rzeczypospolitej; rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem L. Dubela*, Lublin 2003.

Ławnikowicz G., Pilipiec S., *Z problematyki granic niezawistości sędziowskiej* [w:] *Polska lat dziewięćdziesiątych, Przemiany państwa i prawa, 50 lat Wydziału Prawa i Administracji UMCS*, Lublin 1997.

Mokry J., *Osobowość sędziego a niezawistość sędziowska* [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, Warszawa 1985.

Pawela S., *Zasada niezawistości sędziowskiej w poglądach Trybunału Konstytucyjnego* [w:] A. Jankiewicz, J. Trzciniński (red.) *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, Warszawa 1996.

Piasecki K., *Organizacja wymiaru sprawiedliwości w Polsce*, Kraków 2005.

Resich Z., *Nauka o organach ochrony prawnej*, Warszawa 1973.

Rogalski M., *Niezawistość sędziowska w procesie karnym*, Lublin 2000.

Rzepliński A., *Zasada niezawistości sądów i jej ustawowa aplikacja w Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Prawa człowieka w społeczeństwie obywatelskim*, Warszawa 1993.

Skreutowicz E., Kmiecik R., *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2004.

Szumlik B., Żmigrodzki M. (red.), *Ustrój organów ochrony prawnej*, Lublin 2003.

Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002.

Wędrychowska E.L., Wędrychowski M.P., *Pojęcie „niezawistość sędziowska” w polskim procesie karnym jako element zasady uczciwego procesu* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego, „Studia Iuridica”* 1997.